

FOT-GIGANT



ŁÓDŹ

Nagłośnienie

Przygotowanie nagłośnienia na koncercie sylwestrowym w Łodzi było zadaniem firmy Gigant Sound Jerzego Taborowskiego. Biorąc pod uwagę, że scena została zaprojektowana w sposób wymuszający konieczność grania niemalże dookólnie, na 270 stopniach, należało zapewnić publiczności dobry odbiór dźwięku na Placu Wolności z trzech stron okrągłej estrady. W tym właśnie celu zastosowano sześć punktów podwieszonych, na których ekipa Gigant Sound musiała gruntownie ograniczyć wagę podwieszonego sprzętu ze względu na nośność konstrukcji już dosyć mocno obciążonej światłem. Systemem głównym był JBL VT4888 zasilany tradycyjnie już końcówkami firmy Powersoft. Pod sceną subbasy umieszczono w taki sposób, aby niskie częstotliwości pokryły całą nagłaśnianą powierzchnię. Konieczne okazało się również zainstalowanie dodatkowej, stereofonicznej strefy na ulicy Piotrkowskiej. Na przygotowanych specjalnie w tym celu konstrukcjach zawisł system EAW KF750F o wysokiej dynamice, ale wąskiej - wynoszącej 35 stopni - propagacji dźwięku. W ten sposób udało się uniknąć odbić od murów.

Całym systemem sterowały procesory XTA488 - zarówno frontem, jak i strefami. Jako konsolę frontową wykorzystano tutaj konstrukcję Yamaha PM1D, za którą usiadł Łukasz Błasiński. Do-

dotąd realizator zespołu Audiofeels dostawił swój własny stół. System monitorowy to przede wszystkim przygotowane dla wszystkich wykonawców systemy douszne Sennheiser oraz monitory podłogowe L-Acoustics I15XT HiQ. Konsola monitorowa, którą również była Yamaha PM1D zainstalowana w „kosmicznej realizatorce monitorowej”, była obsługiwana przez Pawła Golińskiego. Wszyscy artyści śpiewali na żywo z towarzyszeniem półplaybacków. Warunki atmosferyczne oraz specyfika imprezy zmusiły organizatorów do wybrania takiej opcji. Jedynie Maryla Rodowicz ze względu na charakter swoich piosenek zagrała na żywo.

O niedogodnościach i skomplikowaniu pewnych aspektów technicznych całej imprezy rozmawiałem z właścicielem firmy, Jerzym „Gigantem” Taborowskim.

Jerzy Taborowski Gigant Sound: Wszystkie kwestie techniczne mieliśmy już uzgodnione na dokumentacjach ze scenografem - Jorgosem Stylianou, i konstruktorem. Wyjątkowo nieszablonowo została umieszczona realizatorka monitorowa - musiała się znaleźć w elemencie scenograficznym w podłodze sceny; przeznaczono na nią bardzo małą powierzchnię, przez co była ona nieco klaustrofobiczna.

Ciasno było także przy instalowaniu PM1D, systemów dousznych, procesorów i końcówek mocy i obsłudze - ale ostatecznie na jakość realizacji nie miało to większego wpływu. Punkty podwieszonych też były wcześniej ustalone na papierze. Wiedzieliśmy dokładnie, co ma gdzie wisieć. Niestety komplikacje konstrukcyjne i pogodowe spowodowały, że musieliśmy montaż wykonywać o wiele dłużej niż zamierzaliśmy. Bezpośrednio z montażu weszliśmy w próby. Dostrajanie systemu robiliśmy już podczas prób. Pomimo iż cała nasza ekipa techniczna i obsługa sceny dostały mocno „w kość” efekt końcowy, czyli koncert sylwestrowy, był wyjątkowo widowiskowy.

Oprawa wizualna

Organizacja sylwestra Telewizyjnej Dwójki tym razem nie we Wrocławiu, ale w Łodzi pozwoliła nie tylko na zgromadzenie przed sceną nowej publiczności, lecz również na zupełnie nowatorskie i radykalnie inne rozwiązania scenograficzne i oświetleniowe niż te znane z koncertów sylwestrowych we Wrocławiu. Wśród wszystkich tych, widzieli przygotowania i ich późniejszy efekt można było usłyszeć same pochlebne opinie na temat scenografii i koncepcji sceny. Niezwykły projekt pominięty nieco bazę kosmiczną czy podmorską przygotowany został przez Artura Szymana.

Łukasz Kornafel
Muzyka i Technologia



SZCZECIN

Organizacją Koncertu Sylwestrowego 2009/2010 zajęta się, podobnie jak rok wcześniej, Szczecińska Agencja Artystyczna. Sylwestrowa scena na wałach Chrobrego została tym razem ustawiona przy fontannie, frontem do nabrzeża. Przy scenie po dwóch jej stronach firma Gigant Sound zawiesiła po piętnaście sztuk kolumn Line Array VT4888 zasilanych końcówkami mocy Powersoft K20 i K10. Jako frontfill zastosowano tutaj zestaw monitorów EAW LA2I2. Systemem zarządzał procesor XTA488. Koncert realizował na froncie Andrzej Sterna przy pomocy konsoli Yamaha M7CL. System monitorowy składał się z topowych koaksjalnych monitorów

podłogowych d&b audiotechnik M4 oraz systemu dousznego. Konsolę monitorową Yamaha M7CL obsługiwał Olek Kęsicki. Główną gwiazdą koncertu Sylwestrowego w Szczecinie był zespół BAJM, który podobnie jak supportująca go formacja MoNa grał na żywo. W przeciwieństwie do Łodzi, pogoda w Szczecinie podczas wszystkich prac, była znakomita. Wszystko poszło zgodnie z harmonogramem. Ekipy nie miały żadnych problemów technicznych, mimo że przejazd przez ulicę przed sceną zamknięto dopiero tuż przed imprezą i dopiero wtedy umożliwiono przetrzucenie okablowania łączącego FOH ze sceną.

